

Protokół Nr 40/2/2018
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 23 lutego 2018 r.

Posiedzeniu przewodniczył Pan Tomasz Frańczak – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Nieobecni: Sylwester Łatka.

W posiedzeniu wzięło udział 15 radnych.

Ad. 1

Pan Tomasz Frańczak stwierdził quorum i otworzył posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Ad. 2

Pan Tomasz Frańczak przedstawił projekt porządku obrad i poprosił o jego przyjęcie:

1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie pisma Radnych: Roberta Pytki, Agnieszki Frańczak-Szczepanek, Wojciecha Czerwca, Andrzeja Lebidy i Andrzeja Anwajlera z dnia 6 lutego 2018 r. zawiadamiającego o możliwości naruszenia przez Burmistrza Sandomierza art. 15 ust 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.
- zapoznanie się z opinią Radcy Prawnego dr Piotra M. Kossaka w przedmiotowej sprawie.
4. Rozpatrzenie pism skierowanych do Komisji:
- Stowarzyszenie Proximus - Inicjatywa dla Sandomierza dotyczące wszczęcia postępowań wyjaśniających w sprawie likwidacji SORH i WSHP oraz wyjaśnienia uchybień przy realizacji odbudowy dróg prawobrzeżnej części Sandomierza (pismo z dnia 7 lutego 2018 r.)
- Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”, Muzeum Okręgowe w Sandomierzu – dot. odwołania ze stanowiska dyrektora Pana D. A.*),
5. Odpowiedzi na wnioski Komisji Rewizyjnej z dnia 17.01.2018 r.
6. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji w dniu 17 stycznia 2018 r.
7. Wnioski Komisji.
8. Sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad.

Głosowano: 15 „za” – jednogłośnie.

Ad. 3

Rozpatrzenie pisma Radnych: Roberta Pytki, Agnieszki Frańczak-Szczepanek, Wojciecha Czerwca, Andrzeja Lebidy i Andrzeja Anwajlera z dnia 6 lutego 2018 r. zawiadamiającego o możliwości naruszenia przez Burmistrza Sandomierza art. 15 ust 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

- zapoznanie się z opinią Radcy Prawnego dr Piotra M. Kossaka w przedmiotowej sprawie.

Radny Jacek Dybus zapytał, „dlaczego nie mamy materiałów nad którymi będzie dyskusja?”

Przewodniczący obrad odczytał treść pisma Grupy Radnych, które zawiera między innymi informację:

Cyt. „W związku z zaistniałymi okolicznościami składamy zawiadomienie o możliwości naruszenia przez Burmistrza Sandomierza – Marka Bronkowskiego, dyscypliny finansów publicznych. Naruszenie polega na zaciągnięciu zobowiązania bez upoważnienia określonego uchwałą budżetową” (....) Ujawnione naruszenie polega na tym, że Burmistrz Miasta Sandomierza w dniu 19.12.2017 r. zawarł umowę wykonawczą Nr NK.7240.212.2017.GGA z PGKiM Sp. z o.o. w Sandomierzu , której termin realizacji przypada na lata 2018-2027. Umowa opiewa na kwotę 29.666.300,00 zł (...)

Przewodniczący obrad odczytał, opinię prawną sporządzoną przez Radcę Prawnego Piotra M. Kossaka, która zawiera między innymi stwierdzenie:

„W ocenie opiniującego (Burmistrz) zawarł ze spółką komunalną pewną umowę ramową, (jak wskazano wyżej będącą w swej istocie powierzeniem) – która jednak, wbrew stanowisku wnioskodawców (których motywy działania są opiniującemu nieznane), nie skutkuje zaciągnięciem zobowiązania na kwotę 29 666 300,00 zł. Wniosek taki wynika z kontrasygnaty Skarbnika oraz uczynionej przez tegoż adnotacji o zabezpieczeniu środków w budżecie na ten konkretnie cel , na rok budżetowy 2018”(....).

Dyskusja.

Przewodniczący obrad udzielił głosu Radnej Wiesławie Sabat.

Radny Robert Pytka zwrócił uwagę, że Radna jest wyłączona z dyskusji w tym temacie w związku z art. 25 a ustawy o samorządzie gminnym, poprosił o nie protokołowanie Jej wypowiedzi.

Radna stwierdziła że ma prawo do dyskusji.

Radny Andrzej Anwajler powiedział, że Pani Wiesława Sabat wycofała się z prowadzenia Komisji Rewizyjnej z uwagi na to że jest pracownikiem PGKiM, zapytał czy tak jest?

Radna Wiesława Sabat odpowiedziała, że wycofała się „z prowadzenia obrad”

Radny Tomasz Frańczak – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej zwrócił się do Radcy Prawnego z pytaniem: „Czy Radna Wiesława Sabat może brać udział w dyskusji?”

Pan Piotr M. Kossak – Radca Prawny - powiedział między innymi, że WSA w Kielcach w uzasadnieniu do wyroku w sprawie P. Drypy przyjął bardzo szeroką interpretację „interesu prawnego radnego” stwierdzając, że radny nie może brać udziału ani w głosowaniu nad uchwałą ani w dyskusji. Sąd uznał, że nawet jeśli jest to ograniczenie sprawowania mandatu radnego to jest to ograniczenie ustawowe i nie można mówić o tym, że czyjekolwiek prawa są łamane.

Radny Piotr Majewski zapytał, czy postanowienie kieleckiego sądu obowiązuje w całym kraju?

Radca Prawny odpowiedział twierdząco. Wyjaśnił również, że zgodnie z tą interpretacją uchwały „gdzie istnieje choćby cień podejrzenia że został naruszony art. 25 a ustawy o samorządzie gminnym - mogą być podważane”.

Radny Piotr Majewski zapytał, czy w związku z tym należy weryfikować wszystkie podjęte wcześniej uchwały?

Radca Prawny odpowiedział, że orzeczenie sądu administracyjnego nie wywołuje skutku co do poprzednich stanów prawnych, dotyczy ono konkretnego przypadku. „Jest w tym wyroku

przedstawiony pogląd, który Kielce będą prawdopodobnie forsować i należy zachować daleko idącą ostrożność”

Nawiązując do sprawy podniesionej przez Grupę Radnych powiedział:

„Należy rozdzielić dwa obszary odpowiedzialności:

- odpowiedzialność na gruncie ustawy o finansach publicznych,
- odpowiedzialność cywilistyczna.

Jeżeli mówimy o zobowiązaniu cywilnym mamy tutaj czynność prawną kulejącą. Umowa jest skuteczna w tym zakresie w jakim były środki, czyli na ten rok na który jest kontrasygnata Skarbnika. W pozostałych latach, aby ją skutecznie wymagałaby konwalidacji – zgody Państwa (...)

Radny Andrzej Anwajler powiedział, że należy do Grupy Radnych, którzy podpisali pismo, będące przedmiotem dyskusji. Odczytał treść art. 15 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych:

Cyt. „Naruszeniem dyscypliny finansów publicznych jest zaciągnięcie lub zmiana zobowiązania bez upoważnienia określonego ustawą budżetową, uchwałą budżetową lub planem finansowym, albo z przekroczeniem zakresu tego upoważnienia lub z naruszeniem przepisów dotyczących zaciągania lub zmiany zobowiązań przez jednostkę sektora finansów publicznych.”

Radny wyraził opinię, że powyższy zapis jest na tyle czytelny, że nie ma potrzeby rozstrzygania, czy mamy do czynienia z umową czy o powierzeniem, jak sugerował w opinii Radca Prawny. Radny uważa, że albo Burmistrz popełnił błąd albo został wprowadzony w błąd. Stwierdził, że „Burmistrz jest doświadczonym samorządowcem i być może było to niedopatrzenie. Należy w tej chwili zastanowić się jak rozwiązać tą sprawę i nie brnąć dalej w tą sytuację. Dla mnie jest to jednoznaczne z naruszeniem”.

Przedstawił tytuł umowy - cyt. „Umowa wykonawcza numer o świadczenie usług w ramach publicznego transportu zbiorowego w sandomierskiej komunikacji miejskiej”.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek zapytała Radcę Prawnego „co mieliśmy w rękach na sesji nadzwyczajnej?”, następnie stwierdziła, że jako radna jest dyskredytowana „robicie Państwo co chcecie w tym urzędzie i jeszcze nie można zadać pytania, mataczenie jest przez całe dwa tygodnie komisją rewizyjną, nie dopuszcza się w ubiegłym tygodniu do komisji i we wtorek a Pan (Radca Prawny) macha ręką i uważa że nie mam prawa zadać pytania. Pytam: jeżeli pisze, że umowa to umowa”

Radca Prawny zwrócił się do Radnej: „jeśli na jakimś dokumencie w tytule widnieje słowo „konstytucja” a z treści będzie wynikało, że jest to coś innego, to czy należy je uznać za konstytucję? Faktycznie w obrocie z PGKiM funkcjonują dokumenty zwane umowami. Powierzamy spółce utrzymanie zieleni miejskiej, odśnieżanie itd. De facto są to zadania własne gminy, które gmina powierza spółce komunalnej nazywając to powierzenie umową. To nie zmienia faktu że w sensie prawnym mamy do czynienia z powierzeniem. Czy to nazwiemy umową czy konstytucją w dalszym ciągu jest to powierzenie.”

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek zapytała, „dlaczego zrobiliście Państwo taką tajemnicę na sesji 20 grudnia 2017 roku, jeżeli wyście to podpisali 19 grudnia. Dopiero końcem stycznia, zrobiliście Państwo komisję”

Radca Prawny poprosił Radną o sprecyzowanie pytania i problemu prawnego.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek powiedziała „Dlaczego na sesji Rady Miasta 20 grudnia nie poinformowaliście nas o tym, kiedy już wiedzieliście że jest umowa podpisana 19 -tego i jakim prawem Pan Burmistrz podpisuje umowę, która jest na tyle pieniędzy i jeszcze z docelowym 10-letnim trwaniem?”.

Radca Prawny po raz kolejny poprosił o wskazanie problemu prawnego.

Obecny na posiedzeniu Pan Marek Bronkowski – Burmistrz Miasta Sandomierza – powiedział: „Pytanie jest natury faktycznej. Muszę to zdementować. Podawanie nieprawdziwej informacji jest nie na miejscu, chodzi o czas podpisania umowy. Podpisanie umowy zostało dokonane po sesji budżetowej, nie tak jak jest w tytule – 19 -tego, ale jak jest w kontrasygnacie skarbnika. Kontrasygnata skarbnika jest pod inną datą i ta data jest obowiązująca dla podpisania tej umowy”

Radny Andrzej Anwajler zapytał „to jaka to jest data?”

Burmistrz odpowiedział, że „jest to zdaje się 21 grudnia, i to jest termin podpisania umowy”

Radny Robert Pytka zwrócił się do Radcy Prawnego i powiedział między innymi, że:

W materiałach na Sesję nadzwyczajną zwołaną w dniu 31 stycznia 2018 roku mieliśmy do dyspozycji projekt uchwały w sprawie zlecenia Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Sandomierzu usług przewozu na liniach komunikacyjnych Gminy Sandomierz w zamian za rekompensatę.

Stwierdził, że tytuł uchwały jest niezgodny z tytułem umowy bez względu na to czy nazwano by ją umową czy powierzeniem, czy konstytucją „pragnę zaznaczyć, że w § 2 jest napisane że „Rada Miasta akceptuje zawarcie - nie powierzenia ale zawarcie - umowy wykonawczej przez Gminę Sandomierz. (...) nie bawmy się w ping pong. Nam chodzi o to, czy bez wiedzy Rady – reprezentantów miasta Sandomierza - Pan Burmistrz miał prawo zawrzeć tą umowę, i sam Pan (Radca Prawny) odpowiada w swojej opinii prawnej, którą Pan podpisał, cyt. „i zgodę organu uchwałodawczego” (...) nie chcę się bawić w kruczki słowne – od tego są sądy administracyjne (...). Spotkaliśmy się i pytamy: miał prawo czy nie miał prawa. Przypominam, że w dniu 2 listopada 2016 roku zgodnie z art. 22 w związku z art. 23 ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, Gmina Sandomierz stosowne ogłoszenie o zamiarze powierzenia i zawarciu umowy wykonawczej – ogłosiła na BIP. Wszystko było w porządku. To ogłoszenie było poprawiane i zachodzi pytanie czy czas biegnie od pierwszego ogłoszenia czy od daty wniesienia poprawki. Data poprawki była w marcu/kwietniu , więc na rok przed - byłby to w kwietniu 2018 r.(...) Jest konkretny artykuł jest umowa, zapowiedziałem na sesji na której Pan Burmistrz zdejmował, z porządku obrad (sesji styczniowej) projekt uchwały, że wystąpię zgodnie z ustawą o informacji publicznej o udostępnienie umowy i ją otrzymałem, była do wglądu w biurze Rady. Mówimy o prawie 30 mln zł przez 10 lat – aktualizacja wyliczenia rekompensaty na lata 2022-2028”.

Radny przedstawił przykłady samorządów, które zawierały podobne umowy. Na koniec wystąpienia zapytał, czy Radca Prawny, który zaopiniował projekt uchwały opiniował umowę wykonawczą czy powierzenie?

Radny Zbigniew Rusak powiedział między innymi, że sytuacja jest poważna i należy wyjaśnić, że burmistrz może zawierać umowy – jest organem wykonawczym. „Panie Burmistrzu trzeba usunąć to naruszenie, rozwiązać umowę skoro nie ma poparcia Rady i podpisać nową na czas nieokreślony lub na okres 3 lat – zgodnie z obowiązującym prawem”. Poprosił Radnych o rozsądek i spokój oraz rozwiązanie problemu dla dobra miasta.

Radca Prawny odpowiedział Radnemu Robertowi Pytce.

Powiedział między innymi „W opinii prawnej jest napisane -w tej dacie i do tej kwoty umowa jest prawnie skuteczna. Wyraźnie powiedzieliśmy (w opinii prawnej) że umowa do tej kwoty 1 800 tys. zł w tej dacie jest skutecznie zawarta’

Odpowiadając Radnemu Zbigniewowi Rusakowi stwierdził, że każdą umowę można rozwiązać „ale tutaj dotykamy drugiego obszaru. Odstąpienie w tym momencie od tej umowy skutecznie zawartej na okres jednego roku powoduje, że ryzykujemy jako gmina pozew cywilny ze strony PGKiM -u o pełne odszkodowanie czyli o tą szkodę rzeczywistą 1 800 tys. zł i utracone korzyści”

Pan Marek Bronkowski – zwrócił się do Radnego Zbigniewa Rusaka „Panie radny w oparciu o co Pan mówi że prawo zostało naruszone, jest to Pańskie zdanie. Ja uważam że prawo nie zostało naruszone. Gdyby było inaczej szukałbym rozwiązania. Mówmy o faktach. Została podpisana umowa w dniu 21 grudnia, środki są zabezpieczone kontrasygnatą Skarbnika na kwotę 1 800 tys. Porozmawiamy jeszcze o tym dlaczego ta umowa została podpisana, czemu miała służyć, do czego ta umowa 10-letnia jest potrzebna. Państwo Radni wiedzą, że są potrzebne fiszki czyli dokument który daje możliwość wprowadzenia zapisów, zadań jako potwierdzenie chęci przystąpienia do projektu. Pytanie brzmi, czy na czas składania fiszki pod koniec roku 2017 ta umowa była potrzebna z upoważnienia miasta na okres 10 lat. Dzisiaj powiemy że nie, ale wiedząc że jest zabezpieczenie kwoty na rok czasu, ta umowa będzie potrzebna już teraz może za tydzień może za miesiąc. Jesteśmy w fazie ostatecznej oceny, rozstrzygnięcia tego wniosku. Wniosek jest oceniany pozytywnie. Mamy 99 % pewności że te środki będą. W momencie ogłoszenia, że wniosek został zaakceptowany ta umowa 10-letnia musi być. Pytanie Państwa dlaczego tak szybko odbyła się sesja nadzwyczajna? Być może za szybko.”

Mówca przyznał, że należało bardziej szczegółowo zapoznać Radnych z planami reorganizacji transportu miejskiego. „Powinienem przedstawić dokładnie jak będzie wyliczana rekompensata dla spółki, będą to rzeczywiste poniesione koszty pomniejszone o koszty dzierżawy autobusów. Dzisiaj wiem, że ta rekompensata będzie podobna do tej, która mamy w tej chwili ustaloną ze spółką”. Zaznaczył, że dofinansowanie o jakie ubiega się miasto to środki na zakup autobusów ale również z przeznaczeniem na odbudowę infrastruktury. Przyznał, że zbyt pochopnie przedłożył projekt uchwały do uchwalenia bez uprzedniego przedstawienia szczegółów, chociaż ten program (transportu) był przedstawiony na jednej z sesji.

- Na sale obrad wszedł mieszkaniec Sandomierza

Pan Tomasz Frańczak zwrócił się do Radcy Prawnego z pytaniem, czy w związku z tematem posiedzenia na Sali może przebywać osoba z zewnątrz?

Radca Prawny odpowiedział, że „w tym konkretnym punkcie gdzie porusza się sprawy personalne, wydaje mi się, że niestety nie, w innych punktach tak”

Pan Tomasz Frańczak poprosił mieszkańca o opuszczenie sali obrad.

Radna Agnieszka Frańczak-Szczepanek zapytała, czy był wniosek o utajnienie obrad?

Radca Prawny powiedział, że „nie chodzi tu o dane osobowe, chodzi o odpowiedzialność konkretnego człowieka”. W jego opinii mieszkaniec powinien opuścić salę obrad.

- Mieszkaniec opuścił salę obrad.

Radny Andrzej Anwajler powiedział; „Pan Burmistrz podpisał umowę na 10 lat na świadczenie usług przewozu, mając na uwadze ubieganie się o środki zewnętrzne na zakup autobusów, które mają być wydierżawione spółce PGKiM. Koszty utrzymania tych nowych autobusów na gwarancji będą żadne. Dlaczego tak duże pieniądze mamy płacić do PGKiM, aż 1 800 tys. rocznie. Przecież to ma być rekompensata, za bilety ulgowe i świadczenie usług”.

Burmistrz Sandomierza powiedział, że wniosek do Urzędu Marszałkowskiego złożyło wiele gmin we własnym imieniu, ponieważ wniosek złożony przez spółkę może być dofinansowany w wysokości 40% i tylko na zakup taboru. Gminy natomiast mają szanse na dofinansowanie aż 85%. Część środków może być przeznaczona na infrastrukturę część na zakup taboru. Wysokość rekompensaty ma związek z ilością kilometrów częstotliwością kursów rozszerzeniem usług również w dni świąteczne i godzinach niedochodowych.

Radny Wojciech Czerwiec powiedział, że Grupa Radnych złożyła wniosek do Komisji Rewizyjnej, aby komisja rozpatrzyła, czy Pan Burmistrz złamał prawo, czy nie. „Mamy opinię Zespołu Radców Prawnych, z której nie można tego wywnioskować. Komisja Rewizyjna może wnioskować o uzyskanie niezależnej opinii prawnej, jeżeli uzna to za stosowne. Poprosił o przegłosowanie wniosku czy Burmistrz złamał prawo czy nie. Z opinii Radcy Prawnego wynika, że komisja nie może tego stwierdzić”. Poprosił o przyjęcie wniosku o opracowanie opinii prawnej niezależnej.

Pan Marek Bronkowski powiedział, że jest zaskoczony że Komisja bez wiedzy prawnej ma podejmować decyzję czy Burmistrz złamał prawo czy nie.

Radny Andrzej Anwajler powiedział, że „mając wątpliwości czy Pan Burmistrz postąpił niezgodnie z prawem możemy sformułować zapytanie do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, przy RIO. My jako komisja możemy dać zapytanie. Nie stwierdzamy czy Pan Burmistrz złamał prawo. To jest mój wniosek o skierowanie zapytania do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o zbadanie sprawy i tyle (...) proszę o głosowanie”

Radny Zbigniew Rusak poprosił o przeanalizowanie tego co burmistrz ma do powiedzenia.

Pan Burmistrz powiedział, że na marcowej sesji przedstawi sprawę.

Radny powiedział dalej, że „jeśli się okaże -to dla ostudzenia emocji i obiektywnego podejścia – że ta umowa jest potrzebna i takie duże pieniądze trafią do miasta z zewnątrz czy jest sens robić coś co będzie to burzyło”.

Radny Wojciech Czerwiec zapytał, czy mamy to (pismo radnych) wyrzucić do kosza?

Radny Zbigniew Rusak zaapelował o rozsądne podejście do sprawy zaproponował, że jeśli na dzisiejszym posiedzeniu nie rozwiąże się sprawy można je przenieść na inny termin.

Radny Robert Pytką zwracając się do Radcy Prawnego powiedział: „na dzień przed sesją nadzwyczajną w biurze Rady pojawiła się aktualizacja wyliczenia rekompensaty na lata 2018-2027. Jeżeli faktycznie nie ma umowy to ma Pan rację, że nie ma. Dlaczego my przed sesją do akceptacji umowy dostajemy aktualizację wyliczenia rekompensaty, która powinna być niezbędnym elementem, powierzenia”. Następnie wyjaśnił co wchodzi w skład omawianej rekompensaty. „w roku 2020 w kosztach do amortyzacji pojawia się w punkcie 4.2 koszt dzierżawy autobusów. Autobusy należą do miasta i będą wydierżawione, miasto zarabia na dzierżawie. Ten sam zysk miasta jest obniżany o koszty dzierżawy, bo to wchodzi w koszty funkcjonowania PGKiM. Mamy obrót 539 tys. przez 8 lat. (...) Jeśli chcemy przedstawić całą strukturę finansowania czegoś co zgodnie z art. 7 ust. 4 Ustawy jest prawnym obowiązkiem gminy. Spółka ma jeździć nie na zasadzie in house ale na zasadzie umowy z podmiotem wewnętrznym. Wspomniano w dyskusji o aneksowaniu umowy. Przypominam, że poprzednia umowa na publiczny transport zbiorowy została aneksowana przez Burmistrza do końca roku 2017 w dniu zaprzysiężenia na Burmistrza na trzy lata”

Mówca stwierdził, że do dalszej dyskusji potrzebna jest radnym umowa i chętnie ją udostępni, uzyskał ją w ramach dostępu do informacji publicznej.

Zwracając się do Radcy Prawnego powiedział, że „faktycznie Panie Mecenasiu to nie jest umowa, ponieważ na wszystkich umowach upublicznionych w BIP przez samorządy są parafki radców prawnych. (...) jeżeli Pana parafy nie ma to faktycznie nie jest to umowa. Jeżeli mówimy o faktach to Pani skarbnik zabezpieczyła środki w budżecie 2018 roku na kwotę 1 860 tys. zł i podpisała to kontrasygnując z datą 20 grudnia ubiegłego roku”

Poprosił aby nie spierać się o kruczki prawne „mamy ustalić mógł nie mógł”(…) Zaakceptowalibyście Państwo umowę wykonawczą nie znając jej treści”

Radny Zbigniew Rusak powiedział, że „niczego nie akceptowaliśmy”.

Radny Robert Pytką powiedział, że mieliśmy sytuację w dniu 24 i 31 stycznia.

Radny Zbigniew Rusak poprosił o przystąpienie do rozmów i rozwiązanie problemu, „Burmistrz przygotował stosowne dokumenty”.

Radny Robert Pytką przypomniał, że w maju ubiegłego roku na jednej z sesji radni mieli przedstawiony plan rozwoju komunikacji miejskiej -wysłuchaliśmy propozycji. „Od 1 września zwiększyła się liczba wozokilometrów zmieniły się trasy i w związku z zatrudnieniem większej liczby pracowników została zwiększona rekompensata od września. Prognoza na 9 miesięcy roku ubiegłego mówiła o kwocie 1 060 tys. prognoza na koniec roku jest 1 500 tys. – są to dane z PGKiM.”

Burmistrz powiedział, że są to prognozy. „Ważny jest jeden zapis, że „rekompensata będzie każdorazowo wyliczana. Teraz trudno powiedzieć ściśle, w tej chwili są to założenia. Do wyliczeń potrzebne są twarde dokumenty, sprzedaż biletów i inne pochodne ”.

Radny Robert Pytka przyznał że budżet to jest tylko plan „sposób rozliczania rekompensaty – załącznik do powierzenia – to określa”. Stwierdził, że „w załącznikach nie ma żadnej informacji o pozyskanych środkach zewnętrznych, które mają być od rekompensaty wskazywane”.

Następnie mówca przywołał wyrok ETS z 2003 roku „wyliczyłem, niestety tak się składa, że ta rekompensata to koszty w roczniku od 23 – 27 przekracza, rekompensata nie może być” Poprosił o trzymanie się faktów i sprawdzanie.

Burmistrz poprosił radnego o to żeby sprawdził jak miasto rozlicza rekompensatę.

Radny Marcei Czerwiński zapytał Radcę Prawnego czy istniała możliwość naruszenia przez Pana Burmistrza dyscypliny finansów publicznych? Tak, czy nie?

Radca Prawny powiedział „Na tak sformułowane pytanie nie mogę odpowiedzieć” Dodał, że umowa zawarta na rok jest prawnie skuteczna.

Radny Marcei Czerwiński zapytał, czy umowa na 1 860 tys. jest właściwa?

Radca Prawny odpowiedział twierdząco.

Radny zapytał czy można mówić że powstało zobowiązanie na 29 mln zł, czy są to pieniądze w obiegu?”

Radca Prawny odpowiedział, „nie, są to pieniądze wirtualne”

Radny Andrzej Anwajler:

„Sklądam wniosek o skierowanie sprawy do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o opinię w tej sprawie”(…)„Prywatna osoba nie ma takiej możliwości natomiast komisja może się o to zwrócić do Rzecznika”

Radny Jacek Dybus – powiedział, że nie znamy się na prawie tym bardziej wniosek jest zasadny.

Radny zauważył, że do sprawy komunikacji należy podejść z innej strony, (...) „dlaczego nie ogłoszono przetargu na wykonanie usług przewozu nie skorzystano z przykładu Tarnobrzega”. Stwierdził, że nie wie jak ma zagłosować. „Być może okaże się że Burmistrz ma rację i wtedy wszyscy wyjdziemy z twarzą”.

Przewodniczący obrad zapytał, Kto z Państwa Radnych jest za skierowaniem zapytania do Rzecznika Finansów Publicznych ?

Głosowano: 7 „za”, 1 „przeciw”, 5 „wstrzymujący się” (radni: Janusz Czajka i Wiesława Sabat wyłączyli się z głosowania).

Ad. 4

Rozpatrzenie pism skierowanych do Komisji:

- Stowarzyszenie Proximus - Inicjatywa dla Sandomierza dotyczące wszczęcia postępowań wyjaśniających w sprawie likwidacji SORH i WSHP oraz wyjaśnienia uchybień przy realizacji odbudowy dróg prawobrzeżnej części Sandomierza (pismo z dnia 7 lutego 2018 r.)

Pan Marek Bronkowski zapytał, czy jego obecność jest nadal potrzebna.

Przewodniczący obrad podziękował Burmistrzowi za udział w posiedzeniu następnie odczytał treść rozpatrywanego pisma.

Radny Jacek Dybus poprosił o głos jako członek Stowarzyszenia Inicjatywa dla Sandomierza.

Powiedział między innymi, że od ponad roku trwa likwidacja spółki SORH S.A. Sprzedano część majątku na pokrycie zadłużenia dla pokrycia pensji dla pracowników. Stowarzyszenie zwraca się z prośbą o przedstawienie perspektyw dalszego funkcjonowania i rozliczenia.

Radny przypomniał, że „majątek uczelni należał do miasta został przejęty przez instytucję która upadła. Miasto zagospodarowało te obiekty i założono tam prywatną uczelnię, która funkcjonowała bardzo dobrze. Przyszły czasy i zaczęło to podupadać. Uchwałą Rady Miasta przekazaliśmy uczelni obiekty nieodpłatnie. Był zapis że gdyby coś nie wyszło obiekty mają wrócić do miasta. Następna uchwała – miesiąc później - likwidowała ten zapis. Trzech radnych poprosiło o wyjaśnienie tej sprawy. Uczelnia wynajmowała pomieszczenia na zewnątrz nic nie działało się w obiekcie, była podstawa do przejęcia tych obiektów i przeniesienie tam uczelni zawodowej. Wszystko dostało się w prywatne ręce”

Radny Robert Pytka powiedział, że ma informację z pierwszej ręki, od byłego pracownika WSHP, że nie wypłacono wynagrodzeń za kilka miesięcy.

Radny Jacek Dybus powiedział, że trzecią sprawą poruszoną przez Stowarzyszenie jest wadliwa jakość wykonania dróg prawobrzeżnej części miasta po powodzi. Radny dodał, że istnieje zagrożenie że środki pochodzące z Unii Europejskiej będą musiały być zwrócone.

Radny poprosił, żeby Komisja Rewizyjna ujęła te tematy w planie pracy.

Radny Janusz Czajka powiedział, że zna sytuację uczelni, „pieniądze, które należą się byłym pracownikom są nie do odzyskania”

(Radni sprawdzają czy na Sali jest quorum)

Radny Robert Pytka powiedział, że zapoznał się z odpowiedzią Radcy Prawnego w sprawie WSHP i SORH.

Radny Janusz Czajka stwierdził, że na Sali jest obecnych dwunastu radnych.

Radna Wiesława Sabat powiedziała, że dzisiejsze posiedzenie miało być poświęcone rozpatrzeniu pisma Grupy Radnych, są jeszcze inne punkty, „ja proponuję – jest już późno – przenieśmy to na następną komisję. Jak Państwo pamiętacie mamy powołać zespoły tematyczne do zbadania chociażby tematu przedszkola (nr 6). Powołajmy komisje grupowe składające się z trzech do pięciu osób, przemyślcie jak mamy to zrobić i zostawmy to na następne posiedzenie. Myślę że to posiedzenie odbyłoby się na początku marca”

Radna Agnieszka Frańczak- Szczepanek poprosiła żeby posiedzenia komisji odbywały się po godz. 13.00.

Radny Jacek Dybus poprosił aby nie organizować posiedzeń w piątki.

Radny Robert Pytka zauważył, że posiedzenia komisji były ostatnio kilkakrotnie przekładane.

Przewodniczący obrad poprosił o przegłosowanie wniosku Pani Wiesławy Sabat „o przeniesienie obrad...”

Radny Andrzej Anwajler powiedział, że w punkcie wnioski komisji chce złożyć wniosek, ale może to zrobić teraz „z przykrością muszę złożyć taki wniosek o odwołanie Pani Wiesławy Sabat z funkcji przewodniczącej komisji rewizyjnej, motywuję....”

Radny Piotr Majewski zapytał „czy to są wolne wnioski, omawiamy pisma a mówimy o wnioskach”

Radny Andrzej Anwajler powiedział, „ja poczekam ale, chcecie zamykać komisję a ja mam jeszcze sprawę”.

Radny Jacek Dybus zapytał, co mamy przegłosować?

Radny Zbigniew Rusak powiedział, „o przełożenie na następną komisję”

Radny Wojciech Czerwiec powiedział, „przenosimy komisję”
Radny Robert Pytka powiedział, „komisja trwa”
Radna Wiesława Sabat powiedziała, że „na początek marca na kolejną komisję”
Radny Wojciech Czerwiec powiedział, że „chcemy przełożyć obrady na inny termin”
Radny Jacek Dybus powiedział, że może to być następny czwartek.
Radny Robert Pytka poprosił o liczenie głosów, powiedział, że termin można ustalić na sesji 28 lutego „wtedy wypowiemy się co do daty i kiedy komu pasuje”
Głosowano: 7 „za” 3 „wstrzymujące się” (trzech radnych było nieobecnych podczas głosowania, dwóch radnych nie głosowało).
Na tym zakończyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej w dniu 23 lutego 2018 roku.

Tomasz Frańczak – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej

Członkowie Komisji:

Wiesława Sabat – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej.....

Andrzej Anwajler.....

Wojciech Czerwiec.....

Marceli Czerwiński.....

Agnieszka Frańczak-Szczepanek.....

Jacek Dybus.....

Andrzej Gleń.....

Andrzej Juda.....

Robert Kurosz.....

Andrzej Lebeda.....

Piotr Majewski.....

Robert Pytka.....

Zbigniew Rusak.....

Janusz Czajka.....

Protokołowała: Renata Tkacz

*) Dane osobowe osób prywatnych zostały zanonimizowane (art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (j.t. Dz. U. 2016.1764 ze zm.), w zw. z art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (j.t. Dz.U.2016. 922).